

Mam jedną pierdoloną schizofrenię
Zaburzenia emocjonalne
Proszę puść to na antenie
Powiem ci że to fakt
Powiedz mi że to obciach
Pierdolę cię
I tak rozejdziesz się po łokciach
Bo ja jestem Bogiem
Uświadom to sobie
Słyszysz słowa od których włos jeży się na głowie
O rany rany
Jestem niepokonany
Ha I Pe Ha O Pe
Bez reszty oddany
Przejebany
Potencjał niewyczerpany
Chyba w DNA on był mi dany
Czekaj Fokus, Rah
Jeszcze oszaleją wszystkie pizdy
Gdy poznają mój urok osobisty
Duszę artysty
To jaki jestem skromny i bystry
Szczery do bólu
Że aż przezroczysty
I wiesz co mnie boli
Że w głowach się pierdoli
Zakłócony
Pokój ludziom dobrej woli Jestem Bogiem
Uświadom to sobie
Ty też jesteś Bogiem
Tylko wyobraź to sobie
W pełni poczytalny
Za czyny swe odpowiedzialny
Jak ty nieprzemakalny
Pędzi tu jak halny
Wyprzedza świat realny
Nawiedza wirtualny
System binarny
Materiał łatwopalny
Da przepływ momentalny
Energii, cios werbalny
Kandydat potencjalny
Na występ teatralny
Doznaje szoku w 2000 roku
Za to spalmy
Pora na elaborat
Eksperymentalny
W sposób niekonwencjonalny
Głoszę treści, słuchaj proszę
Trafiam cię w punkt centralny
Wiedz że niepewności spłoszę
Nastrozę się
Gniew boski jest nieobliczalny
Unoszę cię
Bo z góry widok kapitalny
I idealny obraz
Jak krajobraz tropikalny
Monstrualny krach
Rah nieprzewidywalny
Jestem Bogiem
Uświadom to sobie
Ty też jesteś Bogiem
Tylko wyobraź to sobie
Widzę, widzę, widzę
Więcej wiem więcej
Tak to jest mniej więcej
Uczę się sztuki życia
Hip hop to mój sensei
I rzucam tym
A to jak kauczuk
Czysta technika
Żadnego fałszu
Niuanse
Sensacyjne seanse
W bezsensie sens jest jedynym awansem
Balansem w naturze
Równowagi korekta
Unoszę się ponad to
Na specjalnych efektach
Cel
eS eM O Ka na kartki biel
A eN Be eL O Ka E Jot Be E eL
Lekko jak hel napelniam trwogą
I zapewniam jak wrogom kontakt z podłogą

Twą dozgonną chęć dorównania swym bogom
Ogrom Pfk
Podąża swą drogą
Przysięgam na ogon
Uwierzysz w co zechcę
A poczujesz jeszcze od tych lepsze dreszcze
Jestem Bogiem
Uświadom to sobie
Ty też jesteś Bogiem
Tylko wyobraź to sobie